

**UCHWAŁA NR XXXVI/224/2023
RADY POWIATU ŁOMŻYŃSKIEGO**

z dnia 8 lutego 2023 r.

**w sprawie wyrażenia woli ustanowienia Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Patronem
Powiatu Łomżyńskiego**

Na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 21 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1526) uchwala się, co następuje:

§ 1. Wyrazić wolę ustanowienia Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego Patronem Powiatu Łomżyńskiego.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Powiatu Łomżyńskiego.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady

Jan Kuczyński

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 4 ust. 1 pkt 21 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1526) powiat wykonuje określone ustawami zadania publiczne o charakterze ponadgminnym w zakresie promocji powiatu. Przywołane przepisy stanowią podstawę do ustanowienia osoby świętej lub błogosławionej Kościoła Katolickiego patronem wspólnoty samorządowej.

Kierując się ochroną uniwersalnych wartości, obecnych w szczególnie sposób w nauczaniu Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, a po Jego śmierci określanych mianem „dziedzictwa”¹ uznaje się za właściwe dać temu wyraz ustanawiając tego Wielkiego Polaka patronem Powiatu Łomżyńskiego. Godność człowieka, wartość rodziny, poszanowanie praw człowieka, umiłowanie Ojczyzny oraz dziedzictwo wiary i zawierzenia Matce Chrystusowej to fundamenty nauczania prymasowskiego, którym dał świadectwo własnym życiem, płacąc wysoką cenę – nawet cenę kilkuletniego więzienia (25.09.1953 – 28.10.1956). Zanim w piątek 25 września 1953 r. wieczorem Prymas został aresztowany, w ciągu dnia sprawował uroczystą liturgię w warszawskim kościele akademickim św. Anny. Mimo, iż przewidywał rozwój sytuacji w taki sposób, w jaki się potoczyła², o czym świadczą m.in. wypowiedziane do młodzieży akademickiej słynne słowa: *"Gdy będę w więzieniu, a powiedzą wam, że Prymas zdradził sprawy Boże – nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas ma nieczyste ręce - nie wiercie. Gdyby mówili, że Prymas stchórzył - nie wiercie. Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko Narodowi i własnej Ojczyźnie - nie wiercie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej"*.³ nie szukał schronienia przed uwięzieniem. Więcej - „Podczas uwięzienia w Stoczku Warmińskim komunistyczne władze zaproponowały Prymasowi wyjazd do Biarritz nad Atlantykiem, przy granicy Francji z Hiszpanią. Miał to być pobyt na koszt państwa, byle daleko od Polski. Kardynał Wyszyński odpowiedział: - *Wolę siedzieć w polskim więzieniu niż w zagranicznym kurorcie.*”⁴. I w innym miejscu: „Często zestawia się te dwie postaci Prymasa Polski i Prymasa Węgier, Mindszenty także został aresztowany przez komunistów; krótkotrwałą wolność przyniosło mu antysowieckie powstanie w 1956 roku. Ale po jego upadku w listopadzie Prymas Węgier schronił się w poselstwie Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie. Spędził tam aż piętnaście lat; wreszcie dzięki staraniom Watykanu wyjechał do Rzymu. I tam właśnie w watykańskich ogrodach, spotkał Prymasa Polski. – Eminencjo, czy Eminencja tak samo by postąpił w tych ciężkich chwilach dla mnie w 1956 roku i później? Czy Eminencja postąpił by tak jak ja? – zapytał Mindszenty. (...) – Żał mi go było. Ale ja nie umiem mówić nieprawdy (...) i powiedziałem: *Nie, Eminencjo! Ja bym został ze swoim narodem.*”⁵

¹ <https://wyszynskiprymas.pl/dziedzictwo-stefana-kardynala-wyszynskiego/> [dostęp: 16.01.2023]

² J. Zabłocki, *Prymas Stefan Wyszyński. Opór i zwycięstwo 1948-1956*, Warszawa 2002, s. 153.

³ <http://stefwysz.blogspot.com/2021/04/droga-krzyzowa-prymasa-tysiaclecia.html> [dostęp: 16.01.2023]

⁴ M. Zając, *Kwiatki Stefana Wyszyńskiego*, Kraków 2021, s. 51.

⁵ M. Zając, *Kwiatki Stefana Wyszyńskiego*, Kraków 2021, s. 167, 168.

Niezmiennie trwający z ukochanym Narodem, niezłomnie broniący wartości, które wyznawał, a zarazem łagodny i powściągliwy w ocenach ludzi, z całą mocą nauczał „*Zdaje się, Najmilsze dzieci, że stanęliśmy na jakimś ogromnym zakręcie dziejowym, kiedy trzeba bardzo dużo mówić o wysokiej godności człowieka, aby zrozumiano, że człowiek przerasta wszystko, co może istnieć na świecie prócz Boga*” i dalej: „*W pierwszym rozdziale każdego traktatu pokojowego – mówił – powinien być jeden najważniejszy warunek: uwierzyć w wielkość człowieka. Dopiero wtedy, gdy uwierzymy w jego głębię, zbędna będzie dla nas karta podstawowych praw człowieka, bo w tej głębi znajdzie się wszystko. To będzie świętość, której zbrodnicze ręce tknąć się nie ośmielą!*”.

Życie Prymasa Tysiąclecia jest najdoskonalszą szkołą budowania wartości, które autentycznie tworzył przez dziesięciolecia swojej posługi. Przez prawie 33 lata, będąc głową Kościoła Katolickiego w komunistycznej Polsce podejmował się obrony praw narodu, jego wolności i suwerenności. Działania tego męża stanu, jak również bywa określany, miały fundamentalne znaczenie dla najnowszej historii Polski, świata w którym żyjemy.

Człowieczeństwo, wielkość, heroiczność zasług – to tylko nieliczne określenia używane dla opisu zasług Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Ze strony świeckiej – odznaczony pośmiertnie postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 maja 1994 r. o nadaniu orderu (M.P. Nr 35, poz. 296) - Orderem Orła Białego – najstarszym i najwyższym odznaczeniem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej, nadawanym najwybitniejszym Polakom oraz najwyższym rangą przedstawicielom państw obcych, za znamienite zasługi cywilne i wojskowe dla pożytku Rzeczypospolitej Polskiej. Prymas był pierwszą osobą odznaczoną pośmiertnie po przywróceniu Orderu Orła Białego w III Rzeczypospolitej.

Jest jedyną postacią, do której odwołał się Senat Rzeczypospolitej Polskiej w uchwale z dnia 4 lutego 2010 r. w sprawie poszanowania Krzyża (M.P. Nr 7, poz. 57), w której senatorowie stwierdzają: *W czasach komunistycznego reżimu Kościół Katolicki pod przewodnictwem Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego postawił sobie za cel zachowanie w społeczeństwie polskim wartości narodowych, za co był instytucjonalnie zwalczany przez ówczesne państwo. To właśnie dzięki Kościołowi - i w nim - Polacy mogli zachować choć odrobinę wolności, czcić pamięć swoich bohaterów, obchodzić rocznice wielkich wydarzeń ze swoich dziejów, a kiedy dojrzał czas, upomnieć się pod sztandarami "Solidarności" o swoją godność, prawdę i wolność. W czarnych godzinach stanu wojennego Kościół - jak zawsze w przeszłości - szeroko otworzył swoje podwoje dla osób potrzebujących wsparcia, a także dla walczących o wolność. I nie liczyło się wyznanie, liczyła się potrzeba człowieka lub jego patriotyzm i zaangażowanie w Polską Sprawę. Krzyż, będący znakiem chrześcijaństwa, na trwałe stał się dla wszystkich Polaków, bez względu na wyznanie, symbolem powszechnie akceptowanych wartości uniwersalnych, a także dążenia do prawdy, sprawiedliwości i wolności naszej Ojczyzny.*

Nie bez racji nazywany jest też Ojcem Wolnych Ludzi⁶.

A wszystko zaczęło się na terenie dziś istniejącej od blisko 100 lat Diecezji Łomżyńskiej w Zuzeli⁷ nad Bugiem, należącej do ówczesnej Guberni Łomżyńskiej, w Ziemi Nurskiej, na Mazowszu, gdzie 3 sierpnia 1901 r. rodzi się drugie dziecko miejscowego organisty Stanisława Wyszyńskiego i jego żony Julianny z domu Karp – Stefan Wyszyński. W 1910 roku rodzina przenosi się do Andrzejewa. W 1911 roku umiera Matka - Julianna Wyszyńska.

Po ukończeniu miejscowej szkoły Stefan Wyszyński kontynuuje naukę w latach 1912–1915 w gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie, a następnie w latach 1915-1917, w Prywatnej Siedmioklasowej Szkole Handlowej Męskiej w Łomży. Szkoła ta od początku roku szkolnego 1916/1917 przekształcona została w ośmioklasowe Gimnazjum Polskie w Łomży. Budynek na rogu ulic Dwornej i Sadowej, w którym mieściła się Szkoła nadal istnieje. 19 września 2021 r. umieszczono na nim pamiątkową tablicę poświęconą Kardynałowi. W tym czasie Wyszyński mieszkał na stacji u jednego z profesorów swojej szkoły Kazimierza Kęsickiego, na ulicy Krzywe Koło w bezpośrednim sąsiedztwie klasztoru Ojców Kapucynów, o czym wspomina w *„Zapiskach milenijnych”* pod datą 7 sierpnia 1966 r.: *„Po wieczery odwiedziłem klasztor Ojców Kapucynów, piękny ogród z tarasami, do którego zaglądaliśmy nieraz przez parkan, jako sąsiedzi ze stacji prof. K. Kęsickiego na Krzywym Kole, w sąsiedniej posesji. Odnowiłem stare wspomnienia z lat 1915-1917, gdy przez dwa lata byłem w gimnazjum łomżyńskim, przed wstąpieniem do Liceum Piusa X we Włocławku”*.

Zważywszy na wnikliwe uzasadnienie wyboru Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego na Patrona Powiatu Łomżyńskiego, znajdujące oparcie w tożsamym pojmowaniu takich wartości jak Ojczyzna, Naród, Wolność, Równość, Prawda oraz Przyrodzona i Niezbywalna Godność Człowieka, mającym oparcie w nauce Kościoła Katolickiego głoszonej przez Duchowego i Moralnego Przywódcę Narodu Polskiego oraz Konstytucji Rzeczypospolitej (Preambuła, art. 4, art. 6, art. 25, art. 30, art. 31), jak też kontekst historyczny, społeczny i kulturowy - będzie zaszczytem funkcjonować we współczesnym świecie, niosąc w sferze publicznej imię Prymasa Tysiąclecia. Stanowiąc to ma również wielkie, ale realne zobowiązanie dla osób związanych z Powiatem Łomżyńskim, niezależnie od formy wiążącej relacji, do przywiązywania wyjątkowej dbałości do pracy nad sobą dla dobra innych, w myśl prymasowskiej zasady **„Od siebie trzeba wymagać więcej”**.

⁶ http://www.radom.kik.opoka.org.pl/info_1.php?nr=11 [dostęp: 16.01.2023]; <https://ojciecwolnychludzi.stacja7.pl/> [dostęp: 16.01.2023]; P. Zuchniewicz, *Ojciec Wolnych Ludzi*, Kraków 2021

⁷ W 1901 roku Zuzela należała do Diecezji Płockiej. Diecezja Łomżyńska została utworzona w 1925 roku przez Papieża Piusa XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* – wówczas wprowadzono nowy podział m.in. Diecezji Płockiej, Diecezja Sejneńska – zostaje rozwiązana.